

Ruszył remont

Legenda Krakowa

Usytuowany w zachodniej Pierzei Rynku Głównego w Krakowie, Pałac „Pod Baranami” powstał w XVI wieku z połączenia trzech gotyckich kamienic. Przez lata służył za siedzibę Radziwiłłom, zaś później – Potockim. Jego obecna późno-klasycystyczna fasada, to efekt przebudowy w 1853 roku. Żywą legendą związaną z pałacem, okazała się założona w jego podziemiach w 1956 roku „Piwnica Pod Baranami”. Środowisko artystyczne kabaretu tworzyli -by wymienić tylko niektórych - ludzie tacy jak Piotr Skrzynecki, Marek Grechuta, Grzegorza Turnau, Zbigniew Preisner, Jan Kanty Pawluśkiewicz.

Stan techniczny budynku

W 1990 roku wnętrza budynku oraz środkowa część fasady zostały uszkodzone przez pożar. Elewacja pałacu odczuła także upływ lat, kwaśne deszcze i zanieczyszczenie powietrza. Nie można było dłużej czekać z rozpoczęciem prac renowacyjnych, gdyż niezwiązane z podłożem elementy wystroju i tynków zagrażały przechodniom. Obecnie zabezpieczono je siatkami.

Zakładany zakres prac renowacyjnych elewacji Pałacu „Pod Baranami” jest bardzo szeroki. Wiele fragmentów tynków trzeba wymienić na nowe, w miejscach zwiększonego zawilgocenia wykonane będą tynki renowacyjne. Bogaty detal sztukatorski wymaga w większości oczyszczenia, wzmocnienia i uzupełnienia. Części których nie ma lub te po demontażu, które okażą się znacznie zniszczone trzeba będzie wykonać na nowo. Konieczne jest także wymienienie wszystkich opierzeń blacharskich, które w znaczący sposób chronią przed wodą opadową, przedłużają trwałość elementów wystających z lica elewacji oraz samej elewacji.

Wykonanie

Wykonanie prac konserwatorskich powierzono Firmie Budowlano-Konserwatorskiej Ryszarda Cichosza. Zdecydowano o wyborze technologii i materiałów BaumitBayosan, sprawdzonych podczas renowacji innych zabytkowych obiektów (m.in. Wawel, Uniwersytet Wrocławski, Pałac Branickich).

- Wymagania stawiane obecnym materiałom konserwatorskim są bardzo wysokie. Poza tradycyjną odpornością głównie na wody opadowe, muszą wytrzymać przemysłowe zanieczyszczenia powietrza, tworzące kwaśne deszcze i te powodowane ruchem kołowym tłumaczy Maciej Iwaniec, Produkt Manager Renowacje z firmy Baumit - Powszechne użycie cementów w formie mocnych i szczelnych tynków lub nakrapianych baranków, którymi pokrywano materiały wapienne i porowaty kamień powodowało ich destrukcję. Obecnie prace często rozpoczynają się od usunięcia tych szczelnych warstw, które często są dużo mocniejsze niż warstwy podkładowe. Jest to zabieg konieczny, ale często pociągający za sobą zwiększenie pierwotnego zakresu planowanych prac, zwłaszcza tynkarskich. Sprawdzenie przyczepności tynków do podłoża, poprzez opukanie i skucie wszystkich tzw. „głuchych” tynków, gwarantuje trwałość elewacji na kolejne lata. Naprawa elewacji - zwłaszcza tak bogatych - gdzie poza detalem architektonicznym występuje także zróżnicowanie samego tynku poprzez stosowanie boni, wymusza scalenie fakturowe pozostawionych pierwotnych materiałów z nowymi uzupełnieniami. Prace na elewacji Pałacu planowane są etapowo na około 2 lata.

Wapna romańskie- historyczne zaprawy, współczesne zastosowanie.

Stosowanie tynków wapiennych do nowych uzupełnień, poza odpornością wapna romańskiego na wodę, zabezpiecza przed uszczelnieniem oraz skurczami i spękaniem nawet grube warstwy tynków. Elewacyjne szpachle kontaktowe scalają powierzchnie różnych materiałów o różnej chłonności i grubości ziarna. Możliwość stosowania szpachli o różnym uziarnieniu MC 55W (ziarno 0-1,2mm), RK 70 N wapienna (ziarno 0-0,6mm) umożliwia uzyskiwanie różnych faktur. Powierzchnie tynkowane powinny mieć widoczną fakturę, elementy detalu architektonicznego powinny być gładze. Najlepszym przykładem do naśladowania są XIX wieczne kamienice. Załamanie światła na różnych fakturach powoduje, że elewacje „żyją” i są czytelne nawet wtedy, gdy kolory z czasem stają się niewidoczne. Stosowanie elewacyjnych szpachli, poza ujednoliceniem faktury, wyrównuje chłonność i zwiększa przyczepność powłoki malarskiej. Jest to bardzo ważne zwłaszcza na pozostawionych starych fragmentach tynków z resztkami farb, które w znaczny sposób zmniejszają chłonność i przyczepność.